

Sygn. akt II Ka 193/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 listopada 2015r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik

Protokolant: sekr. sąd. Monika Szukalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Barbiny Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 04 listopada 2015r.

sprawy **M. P.**

obwinionego o wykroczenie z art. 92 § 1 kw i art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 1 Prawa o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w Poddębicach z dnia 11 czerwca 2015r. wydanego w sprawie VII W 12/14

na podstawie art. 437§1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw oraz art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty za II instancję oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 193/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2015 roku wydanym w sprawie VII W 12/14 Sąd Rejonowy w Łasku VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w Poddębicach uznał M. P. w punkcie 1 za winnego popełnienia wykroczenia wyczerpującego dyspozycję: art. 92 § 1 kw, polegającego na tym, że w dniu 08 listopada 2013 roku w miejscowości P., gm. P., województwa (...), na drodze K-72, kierując samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wykonując manewr wyprzedzania nie zastosował się do znaku drogowego P-4 „podwójna linia ciągła”, a w punkcie 2 uznał go za winnego popełnienia wykroczenia wyczerpującego dyspozycję art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku „Prawo o Ruchu Drogowym”, polegającego na tym, że w dniu 08 listopada 2013 roku w miejscowości P., gm. P., województwa (...), na drodze K-72, kierując samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wykonał manewr wyprzedzania na przejściu dla pieszych, i za czyny ten na podstawie art. 92 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 kw i w zw. z art. 9 § 2 kw wymierzył mu łącznie karę 800 złotych grzywny. Ponadto zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W ustawowym terminie apelację od tego wyroku wniósł obrońca obwinionego, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść obwinionego, a zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., art. 410 w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez nieodniesienie się w treści uzasadnienia skarżonego orzeczenia do przyczyn zaniechania przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka T. N. w sytuacji,

gdy niezależnie od stanowiska obrony Sąd dostrzegł i opisał w treści uzasadnienia skarżonego orzeczenia istotną „zbieżność” treści zeznań świadków Ł. T. i G. Ś. (1), która to zbieżność winna zostać wyjaśniona także poprzez przesłuchanie osoby sporządzającej protokół czynności przesłuchania świadków, a więc T. N.;

- art. 170 § 1 pkt 1 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka -T. N. w sytuacji, gdy dowód ten był możliwym do przeprowadzenia i w żadnym zakresie nie zmierzał do przedłużenia postępowania w sprawie;
- art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k. poprzez przyznanie przymiotu wiarygodności treści zeznań świadków G. Ś. (1) i Ł. T. w sytuacji, gdy w toku postępowania, pomimo wniosków obrony, nie ustalono, czy zeznania, których treść Sąd określił jako „prawie identyczną” (karta 3 uzasadnienia), powstały w kolejności założonej przez Sąd, czy też stanowią kalkę notatki służbowej, która nie może zastępować treści zeznań świadków; a w konsekwencji powyższego:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że obwinionemu można przypisać winę i sprawstwo dwóch czynów, to jest niezastosowania się do znaku P-4 oraz wykonania manewru wyprzedzania na przejściu dla pieszych.

W konkluzji apelacji obrońca obwinionego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi Rejonowemu w Łasku VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że w żadnym wypadku nie można zgodzić się z podniesionym przez skarżącego zarzutem obrazu przez Sąd I instancji art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., art. 410 w zw. z art. 424 k.p.k. polegającej na nieodniesieniu się w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia do przyczyn zaniechania przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka T. N. mimo dostrzeżenia zbieżności treści zeznań świadków Ł. T. i G. Ś. (1) w toku czynności wyjaśniających, którą to czynność przeprowadzał właśnie T. N.. Wskazać należy, że w uzasadnieniu wyroku sąd ma obowiązek przede wszystkim wskazać, na jakich dowodach oparł poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, a jakim dowodem odmówił wiary i dlaczego. Nie ma natomiast obowiązku wskazywać, dlaczego oddalił w toku postępowania sądowego określone wnioski dowodowe. Obowiązek uzasadnienia decyzji odnośnie oddalenia określonego wniosku dowodowego spoczywa na sądzie I instancji w momencie podejmowania decyzji w tym zakresie, a wówczas taka decyzja podlega ocenie sądu odwoławczego w wypadku podniesienia w apelacji zarzutów co do prawidłowości tej decyzji. Z taką też sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku nie przedstawił przyczyn oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań T. N., natomiast na rozprawie w dniu 14 maja 2015r., wydając postanowienie o oddaleniu tego wniosku dowodowego, szczegółowo uzasadnił powody tej decyzji i to właśnie tą decyzję, a w zasadzie jej uzasadnienie, należało przeanalizować w związku z tym, iż w dalszej części apelacji skarżący przedstawił zarzuty co do jej słuszności. A zatem niewskazanie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których ten wniosek dowodowy został oddalony na rozprawie w żadnym wypadku nie można uznać za uchybienie jakimkolwiek przepisom postępowania, tym bardziej w sytuacji, w której – jak słusznie zauważył skarżący – Sąd Rejonowy dostrzegł zbieżność zeznań Ł. T. i G. Ś. (1) złożonych przez nich w toku czynności wyjaśniających i ją przeanalizował, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 170 § 1 pkt 1 i 5 kpk poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka T. N., należy zgodzić się z Sądem meriti, iż w realiach przedmiotowej sprawy przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka było niedopuszczalne. Skarżący powołał się w tym wypadku w uzasadnieniu apelacji na konkretne przepisy kodeksu postępowania karnego wskazujące wprost, w jakich sytuacjach niedopuszczalne jest przesłuchanie danej osoby w charakterze świadka oraz na stanowisko judykatury. Niemniej jednak przedstawione przepisy czy orzeczenie Sądu Najwyższego nie odnoszą się do sytuacji, która zaistniała w przedmiotowej sprawie. W tym wypadku analiza art. 40 § 1 pkt 4 kpk oraz art. 47 § 1 kpk, które to przepisy mają zastosowanie w sprawach o wykroczenia w świetle art. 19 § 1 kpw, nie pozostawia wątpliwości, iż T. N.

nie mógł w tym wypadku być przesłuchany w charakterze świadka, a o możliwości przeprowadzenia tego dowodu nie można również wnioskować a contrario w oparciu o wskazane przez skarżącego przepisy kodeksu postępowania i treść zacytowanego w uzasadnieniu apelacji orzeczenia Sądu Najwyższego. Wskazać należy przy tym, iż ani w doktrynie ani w judykaturze nie pojawiły się stanowiska, która pozwalałyby na uznanie przesłuchania w tej konkretnej sprawie T. N. w charakterze świadka za sytuację dopuszczalną. Zaznaczyć jednak trzeba, że nawet w wypadku uznania za dopuszczalne przesłuchania w tej sprawie T. N. w charakterze świadka, aby zarzut naruszenia przepisów postępowania poprzez oddalenie wniosku dowodowego o jego przesłuchanie uznać za słuszny, należałoby wykazać, iż uchybienie to mogło mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W tym zaś wypadku T. N. miał zostać przesłuchany na okoliczność zbieżności zeznań Ł. T. i G. Ś. (1) złożonych przez tych świadków w toku czynności wyjaśniających, a które to czynności przeprowadzał właśnie on. Tymczasem kwestia zbieżności zeznań tych świadków i przyczyn takiego stanu rzeczy była przedmiotem analizy ze strony Sądu I instancji w uzasadnieniu wyroku. Sąd Rejonowy przyjął w tym wypadku najkorzystniejszą dla obwinionego opcję, iż zeznania G. Ś. (1) złożone w toku postępowania wyjaśniającego to nic innego jak skopiowane fragmenty zeznań Ł. T., a tym samym brak jest podstaw do uznania, iż ewentualne zeznania T. N. mogłyby mieć jakiegokolwiek znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. A zatem reasumując w świetle powyższych rozważań również zarzut obrazy art. 170 k.p.k. należało uznać za bezzasadny.

Brak jest również podstaw do uznania za słuszny kolejnego zarzutu apelacyjnego, a mianowicie zarzutu obrazy art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k. poprzez przyznanie przymiotu wiarygodności treści zeznań świadków G. Ś. (1) i Ł. T. w sytuacji, gdy w toku postępowania, pomimo wniosków obrony, nie ustalono, czy zeznania, których treść Sąd określił jako „prawie identyczną”, powstały w kolejności założonej przez Sąd, czy też stanowią kalkę notatki służbowej, która nie może zastępować treści zeznań świadków. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że bez wątpienia sposób przeprowadzenia czynności przesłuchania świadków Ł. T. i G. Ś. (1) trudno uznać za wzorcowy, o czym świadczy zbieżność relacji tych świadków z czynności wyjaśniających, a także ich treść nie wykluczająca korzystania w ich trakcie przez świadków z zapisów w ich notatnikach służbowych. Takiej możliwości nie wykluczył zresztą wprost G. Ś. (2). Jest to niestety częsty błąd funkcjonariuszy policji w sprawach o wykroczenia, zwłaszcza w sytuacjach, które wydają się oczywiste. Niemniej jednak uchybienie to nie może samo w sobie oznaczać, że zwłaszcza na zeznaniach Ł. T., w tym również tych, które złożył on na rozprawie, nie można oprzeć poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, uznając je za w pełni wiarygodne. Sąd I instancji należycie przy tym uzasadnił dlaczego dał w pełni wiarę zeznaniom Ł. T., a przede wszystkim uwadze Sądu meriti nie umknęła kwestia nieprawidłowości przy przeprowadzaniu czynności przesłuchania zwłaszcza G. Ś. (1) w toku czynności wyjaśniających, zaś ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Rejonowy w tym zakresie należy w pełni się zgodzić.

Reasumując w świetle powyższych rozważań nie podlega dyskusji, że Sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania, których obrazę zarzucił skarżący, a w konsekwencji należy stwierdzić, że poczynił w tej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne. Kontrola odwoławcza orzeczenia w pełni uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu.

Ponieważ apelację co do winy uznaje się również za apelację co do kary zaszła konieczność merytorycznego odniesienia się do kwestii wymierzonej obwinionemu kary grzywny. Z rażąco niewspółmiernością kary – a tylko w wypadku tego rodzaju niewspółmierności byłyby podstawy do wzruszenia zaskarżonego wyroku – mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Nie chodzi tu przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (zob. OSNPG 1974 / 3-4 / 51; OSNPK 1995 / 6 / 18). Sytuacja taka, zdaniem Sądu Odwoławczego, w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi. Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wskazał, jakie okoliczności potraktował jako obciążające a jakie jako łagodzące oraz czym kierował się wymierzając M. P. karę grzywny w kwocie 800 złotych. Zdaniem Sądu Okręgowego

zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona elementy o których mowa w treści art. 24 § 3 kw. Wymierzona M. P. kara grzywny jawi się jako kara sprawiedliwa, w pełni uzasadniona, współmierna do stopnia winy, jak również adekwatna do możliwości zarobkowych obwinionego oraz uwzględnia jego stosunki osobiste i majątkowe. Stanowi ona represję stwarzającą realne możliwości na osiągnięcie korzystnych efektów poprawczych w stosunku do obwinionego. Orzeczona kara winna zadośćuczynić także wymogom prewencji generalnej, wpływając korzystnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy obwinionego, na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

W związku z nieuwzględnieniem apelacji Sąd Okręgowy, na podstawie art. 636§1 kpk w zw. z art. 119 kpw, zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych oraz wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 80 złotych.